

ZAGADNIENIE PRAWNE

W sprawie o zarządzenie wypłaty środków depozytowych zgromadzonych po zakończeniu postępowania upadłościowego na rachunkach bankowych Narodowego Banku Polskiego w związku z zażaleniem wnioskodawców na postanowienie Sądu Okręgowego z 17 grudnia 2013 r.

- I. Czy po zakończeniu postępowania upadłościowego spółki akcyjnej i wykreśleniu jej z rejestru byli akcjonariusze tej spółki są uprawnieni do dochodzenia przypadających im należności z majątku, który ujawniony został po wykreśleniu spółki z rejestru, a jeżeli tak, to w jakim powinno nastąpić to trybie?,***
- II. w przypadku odpowiedzi negatywnej na pytanie I, czy w sytuacji, o jakiej mowa w tym pytaniu, konieczne jest podjęcie czynności zmierzających do przywrócenia wpisu w rejestrze w celu dokonania likwidacji poza postępowaniem upadłościowym (które zostało już zakończone)?***

Uzasadnienie

Na wstępie należy podnieść, że na postanowienie Sądu Okręgowego z 17.02.2013r. według Sądu Apelacyjnego przysługuje zażalenie. Zaskarżone postanowienie wydane zostało bowiem już po zakończeniu postępowania upadłościowego. W przedmiocie objętym tym postanowieniem jest więc postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie (art. 394 § 1 pkt 1 kpc).

Przedstawione do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości powstało na tle następującego stanu faktycznego.

Prawomocnym postanowieniem z 29.02.2009 r. Sąd Okręgowy w P. stwierdził ukończenie postępowania upadłościowego Banku Komercyjnego „P.” Spółka Akcyjna

w P. Następnie w dniu 12.11.1999r. Bank ten został wykreślony z KRS-u, a postanowienie w tym przedmiocie uprawomocniło się w dniu 5.12.2009r. Pismem z 29.11.2013r. byli akcjonariusze banku, tj. A. C. i P. S. złożyli wniosek o wydanie przez Sąd Okręgowy zarządzenia wypłaty im środków depozytowych zgromadzonych po zakończeniu postępowania upadłościowego na rachunkach bankowych Narodowego banku Polskiego.

Wcześniej, Narodowy Bank Polski odmówił wypłacania akcjonariuszom proporcjonalnie do posiadanych udziałów kwot pozostałych po rozliczeniu upadłości banku, informując, że nie jest podmiotem uprawnionym do dysponowania przedmiotowymi środkami.

Postanowieniem z 17.12.2013r. Sąd Okręgowy w P. oddalił wnioski byłych akcjonariuszy, na które to postanowienie wnioskodawcy złożyli zażalenie. W związku z koniecznością rozpoznania tego zażalenia powstało w ocenie Sądu Apelacyjnego przedstawionego w sentencji niniejszego postanowienia do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne budzące poważne wątpliwości.

Źródłem tych wątpliwości jest przede wszystkim luka prawna powodująca, że nie jest możliwe rozstrzygnięcie przedstawionego zagadnienia prawnego poprzez proste zastosowanie przepisów prawa, a nadto rozbieżności w orzecznictwie sądów i doktrynie. W uchwale z 29.01.2007r. III CZP 143/06 Sąd Najwyższy sytuację podobną do tej, jaka jest przedmiotem niniejszej sprawy, określił mianem patologii prawnej i rozważając różne możliwości jej rozwiązania uznał za celowe sięgnięcie do analogii art. 170 ksh. Według uchwały, jeżeli po wykreśleniu z rejestru spółki z ograniczoną odpowiedzialnością okaże się, że pozostała po niej część majątku nie objęta likwidacją, dopuszczalne jest ustanowienie likwidatora w celu dokończenia likwidacji. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu tej uchwały stwierdził, że nieobjęcie części majątku spółki postanowieniem likwidacyjnym oznacza, że formalne jego zakończenie było przedwcześnie i wymaga kontynuacji przez ponowne powołanie likwidatora, a podstawą prawną takiej decyzji sądu rejestrowego miałby być stosowany w drodze analogii przepis art. 170 ksh, przewidujący możliwość wszczęcia postępowania wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji. Skoro bowiem ustawa dopuszcza prowadzenie postępowania likwidacyjnego wobec spółki w organizacji, a więc tworu prawnego, który nie zdołał uzyskać osobowości prawnej, to - według Sądu Najwyższego - możliwe jest również wszczęcie takiego postępowania w celu dokończenia likwidacji majątku spółki

zarejestrowanej, pozostałego po formalnie zakończonym postępowaniu likwidacyjnym i wykreśleniu jej z rejestru. Jednocześnie Sąd Najwyższy w cytowanej uchwale stwierdził, że nie można podzielić stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w orzeczeniu z 26.05.1936r. C II 331/96. W orzeczeniu tym Sąd Najwyższy, odwołując się do art. 275 kh, zajął stanowisko, że majątek spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, ujawniony dopiero po zakończeniu postępowania likwidacyjnego i po wykreśleniu spółki z rejestru handlowego, a nie objęty likwidacją, należy do wspólników.

Uchwała Sądu Najwyższego z 24.01.2007r. III CZP 143/06 była przedmiotem wielu glos krytycznych lub częściowo krytycznych, jednakże częściowa aprobata stanowiska Sądu Najwyższego dotyczy z reguły istnienia luki prawnej w celu rozwiązania sytuacji, o jakiej wyżej mowa, a także tych rozwiązań, które według uchwały są nie do przyjęcia, to jest ustanowienia na różnych podstawach prawnych kuratora dla nieistniejącej spółki.

W doktrynie generalnie nie jest aprobowane stanowisko o możliwości zastosowania do sytuacji wyżej opisanej przepisu art. 170 ksh w drodze analogii. W glosie do cytowanej uchwały Stefan Babicz i Wojciech Łukomski proponują w takiej sytuacji rozważenie zastosowania art. 12 ust. 3 ustawy o krajowym rejestrze sądowym i uznanie wpisu wykreślenia spółki za niedopuszczalny oraz przywrócenie wpisu w rejestrze w celu dokonania likwidacji (Prawo Spółek 2010/3/52-58). W glosie Grzegorza Bartkowiaka i Arkadiusza Januchowskiego glosatorzy krytykując możliwość zastosowania art. 170 ksh, wyrażają zapatrywanie zgodne z uchwałą Sądu Najwyższego z 26.05.1936r.. (Prawo Bankowe 2008/4/30-34). W glosie Agnieszki Koniecznej autorka stwierdza, że sięgnięcie do analogii z art. 170 ksh przekracza granice stosowania zasady analogia legis i przytacza wiele argumentów za tym przemawiających. Między innymi glosatorka stwierdza, że zajęcie tego rodzaju stanowiska oznaczałoby to, że likwidator reprezentowałby majątek, a nie podmiot i wobec tego proponuje rozwiązanie polegające na ustanowieniu likwidatora, ale po wznowieniu postępowania w sprawie wykreślenia spółki kapitałowej z rejestru (LEX nr 209069). Podobne stanowisko, wskazujące nadto na brak luki prawnej w omawianym zakresie, wskazano w glosie Arkadiusza Woźniaka (LEX nr 209069).

W glosie Jarosława Grygiela autor podnosi, że problem statusu prawnego majątku ujawnionego po zakończeniu procedury likwidacji osoby prawnej nie został dostatecznie uregulowany w obowiązujących przepisach i proponuje de lege lata

przyjęcie, że majątek należący do zlikwidowanej osoby prawnej, nie rozdysponowany w drodze czynności prawnej w ramach procesu likwidacji, staje się przedmiotem sukcesji na rzecz dalszych podmiotów wskazanych w ustawie lub akcie wewnętrznym regulującym organizację i zasady funkcjonowania tej osoby jako podmiotu uprawnionego do uczestnictwa w podziale tego majątku w ramach prawidłowo prowadzonej likwidacji. Pogląd ten zbieżny jest ze stanowiskiem zawartym w orzeczeniu Sadu Najwyższego z 26.05.1936r., aczkolwiek z bardziej rozwiniętym uzasadnieniem.

Podobny pogląd wyraził Stanisław Gurgul w Komentarzu do Prawa upadłościowego i naprawczego (p. uwaga 28 do art. 361 i uwaga 13 do art. 364, wydanie VII oraz załączone artykuły: „Zakończenie postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku przedsiębiorcy – osoby prawnej” i „Status prawny przedsiębiorcy nie będącego osobą fizyczną po zakończeniu postępowania upadłościowego obejmującego likwidację majątku upadłego dłużnika...”. Ponadto w artykule „ Zakończenie postępowania upadłościowego ...” (wymienionego wyżej) zajęto stanowisko, że nie jest uzasadniony pogląd, że nie może zostać wykreślona spółka, jeżeli po całkowitym zaspokojeniu wierzycieli upadłościowych pozostał jeszcze majątek spółki (str. 6). Tym samym oznaczałoby to brak podstaw do zastosowania art. 12 ust. 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym.

Analizując przedstawione argumenty, należy opowiedzieć się za poglądem zajętym w orzeczeniu Sądu Najwyższego z 26.05.1936r. Pogląd ten zbieżny jest z niektórymi omówionymi wyżej zapatrywaniami wyrażonymi w doktrynie (m in. w Komentarzu do Prawa upadłościowego i naprawczego Stanisława Gurgula). Cytowane orzeczenie z 1936 roku nie wyjaśnia jednak, w jaki sposób majątek pozostały po wykreśleniu spółki z rejestru ma być rozliczony. Zagadnieniem tym Sąd Najwyższy w orzeczeniu z 1936 roku nie zajmował się, stwierdzając, że nie było ono aktualne w sprawie.

W rozpoznawanej sprawie jednak zagadnienie to wymaga również rozstrzygnięcia. Uznanie, że majątek ujawniony po wykreśleniu spółki z rejestru, powinien przysiąc akcjonariuszom, wymaga odpowiedzi, w jakim powinno nastąpić to trybie. Niewątpliwie nie może to być postępowanie upadłościowe, skoro zostało ono już zakończone. W przepisach brak odpowiedzi na to pytanie.

Przedstawione wyżej wątpliwości, wynikające z niejasnych przepisów prawnych oraz rozbieżności w orzecznictwie i doktrynie, uzasadniają przedstawienie

Sądowi Najwyższemu na podstawie art. 390 § 1 kpc w związku z art. 397 § 2 kpc zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości o treści jak w sentencji postanowienia.

/km/